

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 11 maja 2017 r.,  
sprawy **P. J. M.**  
skazanego z art. 280 § 1 k.k.  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Okręgowego w P.  
z dnia 24 stycznia 2017 r., sygn. akt V Ka (...),  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w C.  
z dnia 19 września 2016 r., sygn. akt II K (...),

### **p o s t a n o w i ł**

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego P. J. M. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w C. wyrokiem z dnia 19 września 2016 r., sygn. II K (...), uznał P. J. M. za winnego popełnienia czynu z art. 280 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 1 grudnia 2014 r. godz. 16.00 do dnia 17 kwietnia 2015 r.

We wniesionej na korzyść oskarżonego apelacji obrońca, zaskarżając wyrok w całości, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k. zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 5 § 2 k.p.k., poprzez nie rozstrzygnięcie wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, na korzyść oskarżonego, co miało wpływ na treść orzeczenia;
2. obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, co miało wpływ na treść orzeczenia;
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na stwierdzeniu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, mimo wątpliwości w tym zakresie wynikających z zebranego materiału dowodowego.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2017 r., sygn. V Ka (...), Sąd Okręgowy w P. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Na podstawie art. 425 § 2 k.p.k. w zw. z art. 519 k.p.k. i 520 § 1 k.p.k. obrońca skazanego zaskarżył kasacją wyrok Sądu Odwoławczego w całości na jego korzyść, zarzucając mu w oparciu o przepisy art. 523 § 1 k.p.k. i 526 § 1 k.p.k. rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a polegające na naruszeniu:

„1. art. 457 § 3 k.p.k. z zw. z art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. poprzez nie dokonanie logicznej i całościowej analizy i oceny zarzutów podniesionych w apelacji wniesionej od wyroku Sądu Rejonowego przez obrońcę i usankcjonowanie w ten sposób wyrazistych naruszeń przepisów postępowania karnego dokonanych przez Sąd Rejonowy, a polegających na naruszeniu:

a) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., które miało wpływ na treść orzeczenia poprzez nielogiczną i niespójną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności:

- danie wiary niekonsekwentnym i niejednoznacznym zeznaniom pokrzywdzonej, w zakresie popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, w sytuacji w której, pokrzywdzona podczas składania zeznań bezpośrednio po zdarzeniu nie potrafiła wskazać osoby, która dokonała czynu zabronionego, a podczas kolejnych

przesłuchań twierdziła, iż rozpoznała oskarżonego ze względu na fakt, iż często przebywał w salonie z automatami do gry,

- uznanie za wiarygodne nielogiczne zeznania pokrzywdzonej, w zakresie twierdzeń, dotyczących tego, że wszyscy uczestnicy napadu z wyjątkiem oskarżonego mieli na głowie kominiarki zasłaniające ich twarze, co świadczyłoby o wysokiej nieudolności oskarżonego, któremu groziłoby nieuniknione rozpoznanie przez pokrzywdzoną, gdyż był on ówczesnie częstym gościem lokalu z automatami do gry,

- danie wiary sprzecznym zeznaniom pokrzywdzonej, w przedmiocie zrabowanej podczas napadu kwoty pieniędzy, w których na początku twierdziła, iż w portfelu posiadała 1000 zł, a nie jak później zeznała 1500 zł, oraz o kwocie 2000 zł należącej do właściciela lokalu, o której braku poszkodowana wskazała dopiero podczas drugiego przesłuchania, świadczących o braku rzetelności i wiarygodności zeznań pokrzywdzonej,

b) naruszeniu art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez nie wykazanie przez Sąd Okręgowy w treści uzasadnienia wyroku dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych wskazujących na niewinność oskarżonego tj. wyjaśnień pokrzywdzonej z postępowania przygotowawczego i nie odniesienie się do sprzeczności, które powstały wskutek złożenia zeznań przed sądem przez pokrzywdzoną. Uzasadnienie sądu nie wskazuje na przesłanki, którymi się kierował Sąd wydając rozstrzygnięcie i tym samym nie ma możliwości przeprowadzenia kontroli rewizyjnej co do prawidłowości postępowania i rozumowania sądu I instancji, a ponadto z powodu powołania takiej motywacji, przeciwko oskarżonemu co do jego udziału i winy za zarzucane czyny, która w żadnej mierze nie jest wystarczająca, bo materiał dowodowy nie pozwala na tak daleko idące wnioski, czym narusza także art. 440 k.p.k.”

Na zakończenie obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w C. i uniewinnienie skazanego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wbrew stanowisku autora kasacji i wagi podniesionych w niej uchybień, kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych, bowiem kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

Wbrew twierdzeniom autora kasacji Sąd Okręgowy dokonał trafnej kontroli odwoławczej aprobuując dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne w sprawie, oparte na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, nie naruszając reguł odnoszących się do uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego wskazanych w art. 457 § 3 k.p.k. Sąd Odwoławczy zgodnie z wymogami art. 433 § 2 k.p.k. w sposób wyczerpujący i rzetelny rozpoznał wszystkie stawiane w apelacji zarzuty, czyniąc tym samym zadość przepisowi art. 457 § 3 k.p.k.

Nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem nie mógł w sprawie obrazić wskazanego przepisu. Sąd Okręgowy podkreślił, iż nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, jak i poczynionych w oparciu o nią ustaleń faktycznych.

Stawiany w kasacji zarzut sprowadza się w swojej istocie do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, który to zarzut jest niedopuszczalny jako podstawa kasacji. Tak zredagowany zarzut jest *de facto* kwestionowaniem prawidłowo ustalonego stanu faktycznego i posłużył obrońcy do powtórzenia tezy, jakoby niezasadnie dano wiarę obciążającym skazanego zeznaniom pokrzywdzonej i bezzasadnie odmówiono tego waloru wyjaśnieniom nie przyznającego się do winy skazanego P. M.. Uwadze Sądów nie uszło, że pokrzywdzona składając zawiadomienie o przestępstwie zeznała, że nie wie kim byli sprawcy napadu, nie zna ich i nie podejrzewa nikogo. Jednak w trakcie przeprowadzonego okazania pokrzywdzona bez żadnych wątpliwości rozpoznała wśród okazanych jej osób sprawcę napadu („z całą pewnością”, k. 81-82 tom I). W toku rozprawy zeznała, że

otworzyła drzwi, bo знаła tego mężczyznę z widzenia, jako bywalca lokalu. Zeznała także, iż obawiała się oskarżonego i dlatego nie miała odwagi od razu go wskazać. Ocena zeznań pokrzywdzonej M. P., składanych zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, dokonana została przez Sąd pierwszej Instancji i zaaprobowana przez Sąd Odwoławczy, który odwołując się w tym zakresie do uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego uznał ocenę dowodu z zeznań pokrzywdzonej za zgodną z regułami wyrażonymi w przepisie art. 7 k.p.k.

Nie zachodzą też, podniesione przez obrońcę dopiero na etapie postępowania kasacyjnego, wątpliwości co do ustaleń Sądu w zakresie kwot zrabowanych w wyniku rozboju. Wbrew temu, co zarzuca skarżący, Sąd Okręgowy rzeczowo i rzetelnie odniósł się do dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zeznań pokrzywdzonej M. P. i wskazał, że brak jest podstaw do dezawuowania zeznań pokrzywdzonej, również w tym zakresie. Z zeznań P. M. wynika, że przed zdarzeniem przekazał pokrzywdzonej kwotę 2000 zł, którą dał mu M. B. (k. 330-331, tom II). Okoliczność przekazania 2000 zł P. M. potwierdził świadek M. B. (k. 294-294v, tom II). Z kolei odnośnie do kwoty, którą skradziono pokrzywdzonej z portfelem należy podnieść, że po raz pierwszy była ona przesłuchiwana w dniu 28 listopada 2014 r. o godz. 5.10, tuż po napadzie, kiedy wskazała kwotę około 1000 zł skradzioną z portfelem, ale już w dniu 1 grudnia 2014 r. sprecyzowała, że w portfelu było około 1500 zł na opłaty, co potwierdziła na rozprawie, (k. 294v- 296, tom II).

W sprawie nie mogły zaistnieć przesłanki zastosowania art. 440 k.p.k., skoro nie zachodziła potrzeba rozpoznania sprawy z wykroczeniem poza granice zaskarżenia i podniesione zarzuty. Stąd też zarzut ten podniesiony w kasacji należy traktować w kategorii nieporozumienia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.